

Agnieszka Krawucka

DRUK NR 10/XIV/2025

UCHWAŁA NR
RADY MIEJSKIEJ W RADZYMINIE
z dnia czerwca 2025 r.

w sprawie apelu dotyczącego promowania wspólnoty i przeciwdziałania agresji słownej

Na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. z późn. zm. poz. 1465) Rada Miejska w Radzyminie uchwala, co następuje:

§ 1.

Rada Miejska w Radzyminie podejmuje niniejszy apel jako wyraz troski o jakość debaty publicznej, wzajemny szacunek w życiu społecznym oraz budowanie wspólnoty opartej na zaufaniu, odpowiedzialności i kulturze dialogu. Celem apelu jest przeciwdziałanie mowie nienawiści, promowanie postaw obywatelskich oraz wspieranie działań edukacyjnych służących ochronie dobra wspólnego i godności każdego człowieka. Apel stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2.

Uchwałę przekazuje się do wiadomości instytucjom publicznym, organizacjom społecznym działającym na terenie gminy Radzymin oraz mediom lokalnym w celu upowszechnienia jej przesłania i zachęcenia do wspólnych działań na rzecz promowania wspólnoty i przeciwdziałania agresji słownej.

§ 3.

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Radzyminie.

§ 4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Agnieszka Krawucka

DRUK NR 10/XIV/2025

**Załącznik do Uchwały Nr XX/XX/2025
Rady Miejskiej w Radzyminie
z dnia ...czerwca 2025 r.**

Z głębokim niepokojem patrzymy na to, co dzieje się w polskiej przestrzeni publicznej. Coraz częściej zamiast rozmowy – mamy krzyk. Zamiast argumentów – oskarżenia. Zamiast wspólnoty – podziały. Ta choroba debaty publicznej dotyka nas wszystkich – od najwyższych szczebli władzy po nasze lokalne społeczności. I nie możemy już dłużej udawać, że nas to nie dotyczy.

Internet, który miał być przestrzenią wolności i wymiany myśli, coraz częściej staje się miejscem nienawiści. Hejt, pogarda, bezpodstawne oskarżenia – to codzienność, z którą mierzą się nie tylko osoby publiczne, ale też zwykli mieszkańcy.

W 2024 roku z hejtem w Internecie zetknęło się 45% polskich internautów, a 28% przyznało, że padło jego ofiarą. Aż 87% badanych uznaje hejt za poważny problem społeczny. Szczególnie narażone są osoby młode – niemal połowa internautów w wieku 15–24 lata doświadczyła negatywnych komentarzy na swój temat. Jednocześnie 37% respondentów przyznało, że sami publikowali krytyczne opinie w sieci, co może świadczyć o postępującej normalizacji agresji słownej i obniżeniu standardów komunikacji publicznej.

Takie działania mają poważne konsekwencje społeczne. Zamiast budować autorytety – niszczymy je. Zamiast szukać wspólnego języka – pogłębiamy podziały. W efekcie coraz trudniej o zaufanie, dialog i wspólnotę. Polaryzacja staje się normą, a przestrzeń publiczna – zamiast łączyć – zaczyna dzielić. To zjawisko osłabia demokrację lokalną i zniechęca ludzi dobrej woli do angażowania się w życie społeczne.

Z bólem obserwujemy, że fala hejtu nie omija także tych, którzy z oddaniem służą lokalnej społeczności – radnych, sołtysów, wolontariuszy. Ludzi, którzy poświęcają swój czas i energię, by działać dla dobra wspólnego. Tymczasem coraz częściej spotykają się z podejrzliwością, złośliwością, a nawet nienawiścią. To nie tylko niesprawiedliwe – to głęboko krzywdzące i zniechęcające.

Coraz częściej pod płaszczykiem „zadawania pytań” pojawiają się wypowiedzi, które w rzeczywistości są oskarżeniami bez dowodów. Pytania, które nie szukają odpowiedzi, lecz mają wywołać podejrzenia. To nie jest niewinne. To ma swoją cenę – cenę zaufania, spokoju społecznego i poczucia bezpieczeństwa.

Dlatego mówimy jasno: wolność słowa to nie wolność do insynuacji. Jeśli ktoś ma podejrzenia o nieprawidłowości – niech je zgłosi do prokuratury lub innych właściwych instytucji. Publiczne rzucanie podejrzeń bez dowodów to nie troska o dobro wspólne – to niszczenie zaufania, które jest fundamentem każdej wspólnoty. Rada Miejska w Radzyminie przypomina, że wolność słowa nie może być nadużywana w sposób, który prowadzi do insynuacji, podważania dobrego imienia osób publicznych bez dowodów czy eskalacji społecznych

Agnieszka Krawucka

DRUK NR 10/XIV/2025

konfliktów. Zgłaszanie podejrzeń o nieprawidłowości jest obowiązkiem obywatelskim, ale miejscem do ich rozpatrywania są odpowiednie instytucje – a nie forum publiczne wykorzystywane do formułowania sugestii bez poparcia w faktach lub – jak niestety zdarza się również – podczas posiedzeń Rady.

Formułowanie pytań w sposób sugerujący winę, bez przedstawienia dowodów i bez podjęcia formalnych kroków prawnych, może być odbierane jako próba wpływania na opinię publiczną w sposób nieuczciwy. Takie działania osłabiają zaufanie społeczne, zniechęcają obywateli – w tym radnych, sołtysów i wolontariuszy – do aktywnego udziału w życiu wspólnoty i podważają autorytet instytucji publicznych.

Apelujemy o odpowiedzialność za słowo – także w formie pytań i sugestii, o korzystanie z dostępnych narzędzi prawnych w przypadku podejrzeń o naruszenie prawa, o szacunek wobec osób pełniących funkcje publiczne oraz o kulturę dialogu opartą na faktach, a nie emocjach.

Zwracamy się również do administratorów lokalnych grup internetowych i forów dyskusyjnych: nie zamykajcie przestrzeni dla różnorodnych głosów, ale też nie pozwalajcie, by stawała się ona narzędziem nienawiści. Jasne zasady, uczciwa moderacja i reagowanie na mowę nienawiści mają realne znaczenie.

Edukację o mowie nienawiści trzeba zacząć już w przedszkolu i szkole. Dzieci naśladują to, co widzą – nie zawsze to rozumiejąc. Powinniśmy uczyć je, co jest dobre, a co złe. Spirala podziałów i nienawiści w życiu publicznym przenosi się na zwykłych ludzi.

My, radni Rady Miejskiej w Radzyminie, chcemy zacząć od siebie. Przyznajemy – i my czasem ulegamy emocjom. Ale chcemy to zmienić. Chcemy być przykładem. Chcemy budować wspólnotę, a nie ją dzielić. W najbliższym czasie rozpoczniemy prace nad przygotowaniem projektu kampanii edukacyjnej dla mieszkańców – o skutkach mowy nienawiści, o narzędziach prawnych do zgłaszania nadużyć i o tym, jak bronić swojego dobrego imienia. Bo każdy zasługuje na szacunek. Każdy zasługuje na bezpieczeństwo. Każdy zasługuje na głos.

Apelujemy do wszystkich – mieszkańców, mediów, organizacji – dołączcie do nas. Pomóżcie nam zmieniać naszą lokalną rzeczywistość na lepsze. Bo tylko razem możemy to zrobić.

Wierzymy, że Radzimin może być miejscem, gdzie różnice nie dzielą, lecz wzbogacają. Gdzie słowo buduje, a nie rani. Gdzie wspólnota znaczy więcej niż podziały.

To jest sens naszej służby. I nasza wspólna odpowiedzialność.